

Podaj przyczynę i zmierz pień

Zgodę wydaje wójt, burmistrz lub prezydent miasta, a w przypadku Warszawy - burmistrz dzielnicy. Zezwolenie na usunięcie drzewa na nieruchomości położonej na obszarze leśnym trzeba uzyskać od dyrektora Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych - podaje Rzeczpospolita.

Wycinkę w lesie przepisy ograniczają do minimum, nawet jeśli jest na nią pozwolenie. Na działce, która w planie zagospodarowania jest przeznaczona pod budowę, można bez ponoszenia wysokich opłat usunąć drzewa na powierzchni nie większej niż 450 mkw., ale maksymalnie do 20 proc. powierzchni działki. Zatem na działce leśnej o powierzchni 1000 mkw. możemy usunąć drzewa jedynie z 200 mkw. Warto o tym pamiętać już na etapie sporządzania projektu zabudowy działki, bo jeśli inwestor chciałby wyciąć drzewa na większym obszarze, musiałby się starać o przekwalifikowanie działki z leśnej na budowlaną.

Do wniosku, składanego w wydziale ochrony środowiska urzędu gminy, trzeba dołączyć dokument stwierdzający tytuł prawny do władania nieruchomością (akt notarialny, odpis księgi wieczystej). Wnioskodawca, który nie jest właścicielem nieruchomości, powinien dołączyć do wniosku pisemną zgodę właściciela. Poza tym trzeba podać przyczynę i termin zamierzonego usunięcia, gatunek drzewa, obwód jego pnia mierzony na wysokości 130 cm, a w przypadku krzewów - powierzchnię, z której mają być usunięte. Na wycięcie drzewa na obszarze objętym ochroną krajobrazową w parku narodowym lub rezerwacie przyrody dodatkowo musi się zgodzić dyrektor parku albo organu uznającego obszar za rezerwat przyrody.

Wydanie zezwolenia urzędnicy mogą uzależnić od spełnienia przez wnioskodawcę jednego z dwóch warunków: drzewa lub krzewy zostaną przesadzone w inne miejsce albo wnioskodawca zastąpi je innymi, przynajmniej w tej samej liczbie.

Samo złożenie wniosku i uzyskanie decyzji zezwalającej na usunięcie drzew lub krzewów jest zwolnione z opłaty skarbowej. Natomiast warto się trzy razy zastanowić, zanim zetnie się drzewo bez zezwolenia - kara wynosi trzykrotność zwykłej opłaty za usunięcie. A jest ona bardzo wysoka i uzależniona od rodzaju drzewa oraz obwodu pnia mierzonego na wysokości 130 cm. Rzeczpospolita informuje również o przypadkach, kiedy można usunąć drzewa bez zezwolenia. Są to:

- drzewa lub krzewy owocowe (oprócz rosnących na terenie nieruchomości wpisanej do rejestru zabytków oraz oprócz odmian ozdobnych) bez względu na wiek;

- drzewa lub krzewy nie starsze niż pięcioletnie bez względu na rodzaj (liczy się wiek wegetacyjny, a nie od momentu posadzenia).